

2 lipca 2016. Komentarz ojca Jacka Salija

(Am 9,11-15) To mówi Pan: W tym dniu podniosę szałas Dawidowy, który upada, zamuruję jego szczeliny, ruiny jego podźwignę i jak za dawnych dni go zbuduję, by posiadli resztę Edomu i wszystkie narody, nad którymi wzywano mojego imienia - wyrocznia Pana, który to uczyni. Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - gdy będzie postępował żniwiarz [zaraz] za oraczem, a depczący winogrona za siejącym ziarno; z gór moszcz spływać będzie kroplami, a wszystkie pagórki będą nim opływać. Uwolnię z niewoli lud mój izraelski - odbudują miasta zburzone i będą w nich mieszkać; zasadzą winnice i pić będą wino; założą ogrody i będą jeść z nich owoce. Zasadzę ich na ich ziemi, a nigdy nie będą wyrwani z ziemi, którą im dałem - mówi Pan Bóg twój.

(Am 9,11-15)

To mówi Pan: W tym dniu podniosę szałas Dawidowy, który upada, zamuruję jego szczeliny, ruiny jego podźwignę i jak za dawnych dni go zbuduję, by posiadli resztę Edomu i wszystkie narody, nad którymi wzywano mojego imienia - wyrocznia Pana, który to uczyni. Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - gdy będzie postępował żniwiarz [zaraz] za oraczem, a depczący winogrona za siejącym ziarno; z gór moszcz spływać będzie kroplami, a wszystkie pagórki będą nim opływać. Uwolnię z niewoli lud mój izraelski - odbudują miasta zburzone i będą w nich mieszkać; zasadzą winnice i pić będą wino; założą ogrody i będą jeść z nich owoce. Zasadzę ich na ich ziemi, a nigdy nie będą wyrwani z ziemi, którą im dałem - mówi Pan Bóg twój.

(Ps 85,9.11-14)

REFREN: Pan głosi pokój swojemu ludowi

Będę słucał tego, co mówi Pan Bóg:
oto ogłasza pokój
ludowi i świętym swoim,
którzy zwracają się ku Niemu swym sercem.

Spotkają się ze sobą łaska i wierność,
ucałują się sprawiedliwość i pokój.
Wierność z ziemi wyrośnie,
a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

Pan sam obdarzy szczęściem,
a nasza ziemia wyda swój owoc.
Przed Nim będzie kroczyć sprawiedliwość,
a śladami Jego kroków zbawienie.

(Jk 1,18)

Ze swej woli zrodził nas Ojciec przez słowo prawdy, abyśmy byli jakby
pierwocinami Jego stworzeń.

(Mt 9,14-17)

Uczniowie Jana podeszli do Jezusa i zapytali: Dlaczego my i faryzeusze
dużo pościmy, Twój zaś uczniowie nie poszczą? Jezus im rzekł: Czy
goście weselni mogą się smucić, dopóki pan młody jest z nimi? Lecz
przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pościć.

Nikt nie przyszywa łąty z surowego sukna do starego ubrania, gdyż łąta obrywa ubranie, i gorsze robi się przedarcie. Nie wlewa się też młodego wina do starych bukłaków. W przeciwnym razie bukłaki pękają, wino wycieka, a bukłaki się psują. Raczej młode wino wlewa się do nowych bukłaków, a tak jedno i drugie się zachowuje.

Komentarz

Podjęcie postu wymaga mocnej motywacji. Np. dzisiaj są modne posty pogańskie, podejmowane wyłącznie w celu zachowania linii. Są ludzie, którzy ze względu na Boga nie podjęliby nawet jednej dziesiątej tych wyrzeczeń, jakie podejmują w celu uzyskania zgrabnej sylwetki.

Otóż warto popracować trochę nad religijną motywacją naszych postów, zwłaszcza teraz, w okresie Wielkiego Postu. "Kiedy zabiorą im - tzn. moim uczniom - oblubieńca, wtedy będą pościć" - mówi Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii. Zatem post jest sposobem wołania do nieba, że źle jest nam w oddaleniu od Pana Jezusa, że jest naszym największym pragnieniem, aby jego święta obecność więcej ogarniała nasze życie rodzinne, nasze zajęcia, nasze pragnienia, nas całych.

Wielu ludzi ogromnie pragnie podjęcia postu, z chwilą kiedy się dowiadują, że za pomocą postu można wzmocnić swoje modlitwy. Modlitwa - zwłaszcza modlitwa błagalna oraz przebłagalna - staje się wtedy jakby prawdziwsza, jakby pełniejsza, kiedy dodamy do niej nasz post. To właśnie dlatego, kiedy ogłaszano społeczne modlitwy błagalne z powodu zagrożenia ze strony nieprzyjaciół albo z powodu jakiejś klęski żywiołowej, zawsze ogłaszano zarazem i post.

Jednak nawet modlitwa poparta postem - nawet jeśli modlitwa jest żarliwa, a post bardzo surowy - nie podoba się Panu Bogu, kiedy płynie z twardego serca. Prorocy bardzo piętnowali modlitwy i posty, którym nie towarzyszyło naprawienie popełnionych niesprawiedliwości oraz miłosierdzie dla ubogich. To dlatego Ojcowie Kościoła pouczali, że modlitwa potrzebuje dwóch skrzydeł, żeby unieść się do nieba - że nie wystarczy jej skrzydło postu. Drugim skrzydłem, potrzebnym naszej modlitwie, jest miłosierdzie wobec potrzebujących naszej pomocy.

O tym, że nasza modlitwa powinna płynąć z nawróconego serca, że nasz post od pokarmów powinien być poparty postem znacznie ważniejszym - postem od grzechów, i że nasza miłość Boga powinna owocować dobrocią dla biednych, wspaniale napisał prorok Izajasz: "Oto post, który wybieram: rozerwać kajdany zła, rozerwać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych i wszelkie jarzmo połamać! Dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić w dom biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzysz, przyodziać, i nie odwrócić się od bliźnich" (Iz 58,6-7). "Wtedy twe światło wszędzie jak zorza". Wtedy, kiedy będziesz się modlił, Pan Bóg od razu ci odpowie: "Oto Jestem!"

o. Jacek Salij OP